

# UKI Balboa, blizny

(znamy chwilę się, a czuje jak od lat  
patrzysz na mnie, jestem twoim szkiełkiem na ten świat  
na ten świat  
choć czasem nawet tęcza nie ma barw  
nie ma barw  
będziesz moim lekiem  
receptę na ciebie mam  
na ciebie mam)

nic już nie będzie takie samo  
choć oddał bym wszystko dziś  
za to by było jak kiedyś  
ludzi dziś tracą tożsamość  
bo często żyją zapatrzeni na to co mają w sieci  
nic już nie będzie takie samo  
choć oddał bym wszystko dziś  
za to by było jak kiedyś  
ludzi dziś tracą tożsamość  
bo często ślepo żyją zapatrzeni w to co mają

samotne krople deszczu mi przypominają nas  
musiałem zjechać, mimo że dawałaś tyle szans  
to nie tak  
nie ma szans  
już za późno  
nie ma nas  
tyle razy w życiu się musiałem potknąć  
wiem, co znaczy bliskość, dobrze znam samotność  
i wiem że ty też znasz, bo nie było łatwo nam  
brawo UKI chapeau bas, zawsze kur\* coś nie tak  
ale przecież jestem inny  
zimny  
zmieniły mnie blizny  
zimna krew  
zimne ciało,  
myśli o tych wszystkich chwilach  
kiedy w tobie chowałem największe blizny  
i co teraz  
powiedz i co teraz  
niema ciebie obok, i nie wiem jak się pozbierać  
dni mijają wolno  
a w głowie mam twój bumerang  
ciągle go odtwarzam, choć wiem że to już nic nie da

nic już nie będzie takie samo  
choć oddał bym wszystko dziś  
za to by było jak kiedyś  
ludzi dziś tracą tożsamość  
bo często żyją zapatrzeni na to co mają w sieci  
nic już nie będzie takie samo  
choć oddał bym wszystko dziś  
za to by było jak kiedyś  
ludzi dziś tracą tożsamość  
bo często ślepo żyją zapatrzeni w to co mają